

Związkowcy wołają o ratunek dla służby zdrowia

25 września 2016

Upomnieli się o godne płace i finansowanie służby zdrowia. Po raz kolejny wezwali rząd do dialogu i wspólnej pracy nad naprawą instytucji, od których zależy zdrowie i życie obywateli.

Wczoraj ulicami Warszawy przeszła manifestacja Porozumienia Zawodów Medycznych. Szli lekarze, farmaceuci, ratownicy medyczni, diagności, dietetycy, pielęgniarki, elektroradiolodzy, fizjoterapeuci. Przypominali, że pracownicy służby zdrowia w Polsce są żałośnie nisko opłacani, niedofinansowane są również szpitale, przychodnie, placówki ratownictwa medyczne. „Kolejka poniżej pacjenta”, „Pogotowie woła o pomoc”, „Przepracowany personel naraża życie”, „Nie samym powołaniem medyk żyje”, „Wszyscy jesteśmy pacjentami” – to napisy na transparentach. Aby unaocznić, do czego prowadzi chronicznie niedofinansowanie służby zdrowia, ratownicy medyczni z Piły nieśli dodatkowo czarny worek na zwłoki z podpisem „Żył z pasji do ratowania innych”.

Na manifestacji nieoczekiwanie pojawił się minister zdrowia Konstanty Radziwiłł, który zapewniał zgromadzonych, że rząd przystępuje do likwidowania wieloletnich zaniedbań z energią i wolą działania. Skrytykował rządy Platformy Obywatelskiej jako okres, kiedy państwo „wycofało się z odpowiedzialności za służbę zdrowia” i zapewniał, że pod rządami PiS nakłady na leczenie będą tylko wzrastały. Nie chciał jednak odpowiadać na pytania manifestantów, którzy zareagowali gwizdami.

Przedstawiciele Porozumienia, które zrzesza dziewięć ogólnopolskich związków zawodowych, wystosowali list do premier Beaty Szydło z apelem o dialog. Pod listem można było podpisać się podczas manifestacji i wcześniej w internecie.

Czytamy w nim: „Bez natychmiastowej i znacznej poprawy finansowania publicznej ochrony zdrowia w Polsce nie zlikwiduje się kolejek do lekarzy, nie poprawi dostępu do skutecznego leczenia i nowoczesnego diagnozowania, nie zwiększy ilości personelu medycznego, nie poprawi jakości usług”. Autorzy listu ocenili propozycje ustawy o wynagrodzenia pracowników służby zdrowia jako „zatrważające” i obraźliwe dla ciężko pracujących pracowników, którzy na co dzień są odpowiedzialni za ratowanie zdrowia i życia. List w sobotę trafi do kancelarii premiera, zawieszony karetką pogotowia z wieńcem pogrzebowym.

Autorstwo: AR

Źródło: Strajk.eu